

PODSTAWOWE ZAGADNIENIA EKONOMII

1

1.1. Etymologia terminu ekonomia

Większość ludzi utożsamia ekonomię z nauką, która jest związana wyłącznie z pieniędzmi. Otóż nic bardziej mylnego. Cokolwiek byś robił: oglądał telewizję, czytał interesującą książkę, poszedł na spacer z ukochaną, zdawał egzamin na prawo jazdy – zawsze ekonomia tkwi we wszystkich czynnościach, które wykonujesz. Dlatego też można powiedzieć, że ekonomia jest nauką, która zajmuje się problemami związanymi z naszym codziennym życiem.

Nazwa **ekonomia** (*economics*) pochodzi z języka greckiego. Z połączenia *oikos* (dom) i *nomos* (prawo), powstało greckie *oikonomikos* znaczące tyle, co „zarządzanie gospodarstwem”. *Oikonomia* oznaczała również „oszczędność”, stąd też powstało łacińskie *oeconomia*, czyli umiejętność oszczędnego gospodarowania. Z materiałów źródłowych można dowiedzieć się, że określenie ekonomia zostało użyte po raz pierwszy w VIII wieku p.n.e. przez greckiego aoidosa, czyli barda, jakim był Homer, w jego poemacie *Iliada*¹, a następnie w V wieku p.n.e. przez Ksenofonta² (430–355 p.n.e.), który był wybitnym uczniem Sokratesa (469–399 p.n.e.). W IV wieku p.n.e. Arystoteles (384–322 p.n.e.) opisywał podstawowe procesy gospodarcze zachodzące w gospodarstwie domowym, polegające w głównej mierze na umiejętności zdobywania środków potrzebnych człowiekowi do życia.

W starożytnym Rzymie rozważania ekonomiczne miały również charakter etyczno-normatywny, z tym, że były one prowadzone głównie na marginesie rozważań z zakresu prawa czy przy okazji problematyki dotyczącej rolnictwa, jak np. *Georgiki* Wergiliusza (70–19 p.n.e.), w których omówiono uprawę ziemi, ogrodnictwo i bartnictwo. Myślicielom okresu starożytności zawdzięczamy pierwsze uwagi na tematy: zjawisk gospodarczych w rolnictwie, produkcji rzemieślniczej, handlu, obrotu pieniężnego czy dotyczących źródeł bogactwa.

W XVII wieku do określenia ekonomia dołączono *politea* – oznaczające społeczeństwo, państwo. W ten sposób powstała nowożytna nazwa **ekonomia polityczna** (*political economics*), oznaczająca dziedzinę wiedzy zajmującą się gospodarowaniem już nie w ramach jednego gospodarstwa, lecz w skali danego społeczeństwa. Po raz pierwszy określenia ekonomia polityczna użył w 1615 roku przedstawiciel merkantylistów, francuski pisarz Antoni Montchrestien de Vatteville (1575–1621), który w książce *Traite de*

¹ W *Iliadzie* Homer zawarł opis życia wiejskiego i sprzeczności interesów *demosu* (gr. *demos* oznacza lud) z interesami arystokracji.

² Ksenofont przedstawił rady na temat funkcjonowania gospodarstwa wiejskiego w dziele *Oikonomikos*, zaś projekt kompleksowych reform skarbowych dla Attyki – m.in. prowadzenie pokojowej polityki, rozwój handlu, poprawa położenia metojków (wolnych cudzoziemców, którzy pozbawieni byli wielu praw) oraz zwiększenie wydobycia ołowiu i srebra – zawarł w dziele *Poroj*, co w polskim tłumaczeniu znaczy *O dochodach*.

l'economie politique pod pojęciem ekonomii politycznej rozumiał zarządzanie gospodarką publiczną³.

W XVII i XVIII wieku następuje bardzo szybki rozwój ekonomii m.in. dzięki Williamowi Petty'emu (1613–1687), Johnowi Locke'owi (1632–1704) i Davidowi Hume'owi (1711–1776). Jednak największy wpływ na kierunki rozwoju współczesnej ekonomii wywarł Szkot Adam Smith (1723–1790), który w swym podstawowym dziele *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* (1776) skoncentrował się na udoskonaleniu procesu wytwarzania bogactw, pogłębianiu społecznego podziału pracy, którego źródło tkwi w obiektywnej skłonności do wymiany i handlu, a także analizie przyczyn wzrostu dobrobytu w różnych krajach i okresach historycznych. Te fundamentalne zasady ekonomii klasycznej były kontynuowane i rozwijane w XIX w. przez m.in. Davida Ricardo (1772–1823), Thomasa Roberta Malthusa (1766–1834) i Jean'a Baptiste Say'a (1767–1832). Warto w tym miejscu wspomnieć o irlandzkim bankierze Richardzie Cantillone (1680–1734). Na kilka dziesięcioleci przed opublikowaniem *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* A. Smitha, napisał on pierwszy traktat o ekonomii pt. *Essai sur la Nature du Commerce en General*, w którym wyróżnił po raz pierwszy ekonomię jako samodzielną dyscyplinę.

1.2. Pojęcie, funkcje i nowa systematyka ekonomii

Ekonomia (*economics*) jest nauką zajmującą się badaniem gospodarczej działalności ludzi, którzy dążą do poprawy warunków swojego bytu oraz wartości estetycznych czy humanistycznych (np. zachwycanie się obrazami Jacka Malczewskiego, podziwianie opery). Ponadto, ekonomia zajmuje się opisem metod dokonywania wyborów ekonomicznych przez poszczególne podmioty gospodarcze (tj. gospodarstwa domowe, przedsiębiorstwa, państwo), mechanizmem funkcjonowania rynku, wzorcami funkcjonowania przedsiębiorstw w różnych modelach rynku, a także wzrostem gospodarczym, zatrudnieniem, inflacją, ilością pieniądza w obiegu czy handlem zagranicznym. Ekonomia, jako nauka interdyscyplinarna, zajmuje się również polityką i biurokracją, kwestią bogactwa i ubóstwa, przejawami dyskryminacji rasowej, płciowej i religijnej (np. na rynku pracy).

Ogólnie można powiedzieć, że ekonomia jest nauką badającą jak ludzie radzą sobie z wykorzystaniem dostępnych, z natury ograniczonych zasobów, w celu zaspokojenia permanentnie rosnących i zmieniających się potrzeb ludzkich. Należy pamiętać o tym, że każdy człowiek, podejmując jakiegokolwiek decyzje ekonomiczne, zmierza do osiągnięcia możliwie największych korzyści, z drugiej zaś strony – napotyka na ograniczone zasoby. Z tego też względu kluczowym problemem ekonomicznym jest konieczność podejmowania decyzji związanych z zaspokojeniem nieograniczonych i ciągle zmieniających się potrzeb ludzkich, w warunkach istnienia ograniczonych zasobów, które mogą je zaspokoić.

Ekonomia należy do dziedziny nauk społecznych, humanistycznych, jednocześnie zawiera elementy nauk ścisłych. Jest nauką teoretyczną, podstawową dla całej grupy dyscyplin ekonomicznych. Ekonomia teoretyczna w procesie badawczym wykorzystuje dorobek ekonomii opisowej (historia gospodarcza, statystyka ekonomiczna), psychologii społecznej czy socjologii. Ważnymi dyscyplinami naukowymi, które uzupełniają

³ Słowo „ekonomia” z epitetem „polityczna” używano na początku rzadko, ponieważ zagadnienia gospodarcze stanowiły wówczas część składową dzieł (traktujących w ogólności o polityce, prawie natury czy filozofii moralnej) lub też były omawiane jako wycinki lub konkretne zagadnienia.

i weryfikują teorie ekonomiczne, a także dostarczają niezbędnych narzędzi do optymalizacji procesów ekonomicznych, są: matematyka, ekonometria i prakseologia. Należy pamiętać także i o tym, że z ekonomią teoretyczną związane są rozmaite dziedziny ekonomii stosowanej – ekonomiki branżowe, np. przemysłu, budownictwa, rolnictwa, które opisują zjawiska i prawidłowości ekonomiczne w poszczególnych działach poczynania gospodarczych człowieka. Stosują one rezultaty badań ekonomii do szczegółowych badań poszczególnych aspektów życia gospodarczego.

Współczesna ekonomia spełnia dwie podstawowe funkcje, a mianowicie funkcję poznawczą i funkcję aplikacyjną. W **funkcji poznawczej** ekonomia próbuje określić, wyjaśnić i przewidzieć występowanie i przebieg zjawisk i procesów gospodarczych. Studiowanie ekonomii pozwala zatem zdobyć wiedzę umożliwiającą zrozumienie zjawisk i procesów gospodarczych. Natomiast w **funkcji aplikacyjnej**, ekonomia próbuje określić skuteczne sposoby oddziaływania rządu na przebieg zjawisk i procesów gospodarczych.

We współczesnej ekonomii wyróżnia się cztery kluczowe jej działy, stanowiące najszersze podejście do problemów gospodarczych: mikroekonomię, makroekonomię, mezoekonomię i megaekonomię. **Mikroekonomia** (*microeconomics*), jak wskazuje przedrostek mikro-, zajmuje się badaniem procesów podejmowania decyzji przez poszczególne podmioty gospodarcze (gospodarstwa domowe, firmy), a także bada mechanizmy funkcjonowania poszczególnych rodzajów i form rynku. Mikroekonomia bada również zmiany zachowań indywidualnych podmiotów gospodarczych na poszczególnych rynkach z punktu widzenia ich reakcji na zmiany dochodów konsumentów, cen towarów, czy pojawienie się na rynku nowych wyrobów. Analiza mikroekonomiczna dąży do wyjaśnienia mechanizmu alokacji ograniczonych zasobów w gospodarce. **Makroekonomia** (*macroeconomics*) zajmuje się badaniem gospodarki narodowej jako całości. Można powiedzieć, że makroekonomia zajmuje się badaniem agregatowych (czyli globalnych) zmiennych ekonomicznych, np.: produkcji, zatrudnienia, bezrobocia, inwestycji, ogólnego poziomu cen. Makroekonomia bada również przewidywane skutki wynikające z danej sytuacji gospodarczej, mierzy ogólne efekty gospodarcze, wyjaśniając i analizując ich przyczyny oraz skutki, a także bada i przeprowadza analizy dotyczące polityki państwa zarówno w sferze gospodarczej, jak i w dziedzinach czysto politycznych z uwzględnieniem polityki zagranicznej, obronnej oraz polityki wewnętrznej kraju. Badanie zmian zachodzących w wielkościach makroekonomicznych bazuje głównie na zachowaniach poszczególnych ludzi, np. na ich reakcji na wzrost ogólnego poziomu cen i kosztów w gospodarce, czyli na inflację, niemożność znalezienia pracy, a także na funkcjonowaniu rynków.

Przedmiotem badań **mezoekonomii** (*mezeconomics*) jest ekonomika sektorów, działów i klas gospodarki narodowej, regionów i grup społecznych. Do zagadnień interesujących mezoekonomistów można zaliczyć m.in. zagadnienia dynamiki mezosystemów, zmian w ich strukturze, analizę zachowań członków mezosystemu. Wskazuje się również na praktyczny charakter mezoekonomii, której domeną powinna być rzeczywistość gospodarcza, przy rezygnacji z dużego stopnia uogólnienia. Mezoekonomia ma się zajmować badaniami prawidłowości rozwoju i przemian strukturalnych, czym dawałaby następnie odpowiedzi na pytania dotyczące kierunku i zasadności właściwej polityki przemysłowej państwa. Ponadto w ramach mezoekonomii można wyróżnić kilka nurtów związanych z problematyką branżową, a mianowicie:

- *teorię organizacji branż*, zajmującą się cechami strukturalnymi rynków branżowych oraz dynamiką przemian na tych rynkach;

Tabela 1.1. Schemat nowej systematyki ekonomii

Dział (poziom, wymiar ekonomii)	Przedmiot badań (przedmiot gospodarowania)	Ważniejsze problemy badawcze
Mikroekonomia	1) gospodarstwo domowe (konsument); 2) przedsiębiorstwo (producent, firma).	1) zachowania indywidualne podmiotów gospodarczych – gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, kładąc nacisk na sprawność mechanizmów rynkowych, które zapewniają im racjonalność gospodarowania; 2) teoria równowagi rynkowej (popyt, podaż, cena).
Makroekonomia	1) gospodarka narodowa (państwa); 2) gospodarka dwóch krajów.	1) metody pomiaru dochodu narodowego; 2) teoria wzrostu i rozwoju gospodarczego; 3) teoria i praktyka podziału; 4) teoria: zatrudnienia, pieniądza i finansów.
Mezoeconomia	1) sektory, działy, branże gospodarcze; 2) regiony (ekonomia regionalna); 3) grupy społeczne (np. lokalne związki przedsiębiorców, konsumentów, ruch ekologiczny).	1) ekonomiki: działów, branż i regionów; 2) teoria i praktyka podziału; 3) teoria zachowania się grup społecznych.
Megaekonomia	1) gospodarka Ziemi (świata) w kontekście zjawisk demograficznych, społecznych i ekologicznych.	1) gospodarka zasobami Ziemi; 2) rozwój globalny; 3) gospodarka a ekologia (ujęcie globalne); 4) międzynarodowe stosunki gospodarcze i społeczne.

- *nurt strategicznego zachowania się*, badający odpowiedzi na bodźce zewnętrzne, np. nowe wejścia;
- *nurt normatywny*, formułujący dyrektywy praktyczne pod adresem branżowej polityki gospodarczej;
- *konceptje branż globalnych*, powstających w wyniku zacierania się znaczenia granic administracyjnych państw.

Przedmiotem zainteresowania mezoeconomii są pośrednie wielkości ekonomiczne niebędące ani agregatami makroekonomicznymi, ani wielkościami *stricte* mikroekonomicznymi. Można zatem powiedzieć, że mezoeconomia odchodzi od klasycznej dychotomii poziomów analizy, występującej w tradycyjnej ekonomii (bazującej na podziale analizy ekonomicznej na mikro- i makroanalizę). Dostrzega występowanie systemów gospodarczych, które z jednej strony są podsystemami gospodarki narodowej jako całości, a z drugiej obejmują większą liczbę mikropodmiotów gospodarczych. Cechą mezoeconomii jest odchodzenie od postrzegania relacji pomiędzy podmiotami gospodarczymi tylko w kategoriach konkurencji. Uwagę zwraca się na współpracę i kooperację jako sposoby regulacji zachowań w ramach mezosystemów⁴.

Z kolei **megaekonomia** (*megaeconomics*) analizuje zagadnienia dotyczące gospodarki światowej w kontekście zjawisk demograficznych, społecznych i ekologicznych.

Przedmiot badań i ważniejsze problemy badawcze podstawowych działów ekonomii zawarte zostały w tabeli 1.1.

⁴ Szerzej na ten temat w pracach M. Goryni, B. Jankowskiej, E. Maślaka, *Branża jako przedmiot badań ekonomicznych*, „Gospodarska Narodowa” 2000, nr 3; Cz. Bywalec, *Mezoeconomia*, „Życie Gospodarcze” 1993, nr 23.

1.3. Ekonomia pozytywna i normatywna

Ekonomia, badając procesy gospodarcze, posługuje się, podobnie jak inne nauki, specyficznymi dla niej metodami badawczymi. Według kryterium podziału przyjętej metody badawczej, współczesną ekonomię dzieli się na ekonomię pozytywną oraz ekonomię normatywną. Twórcą rozróżnienia w ekonomii nurtu pozytywnego i nurtu normatywnego był wybitny amerykański ekonomista M. Friedman. **Ekonomia pozytywna** (*positive economics*) zajmuje się głównie przedstawianiem tego, jak gospodarka rzeczywiście funkcjonuje. Innymi słowy, można powiedzieć, że ekonomia pozytywna koncentruje się wyłącznie na analizowaniu zjawisk i procesów gospodarczych w taki sposób, aby możliwe było przewidywanie ich przebiegu. Przyjęcie za punkt wyjścia takiej metody daje podstawę do formułowania odpowiedzi na pytania związane z funkcjonowaniem gospodarki w określony sposób, pozwalając przy tym na tworzenie fundamentów do przewidywania reakcji gospodarki na zmianę warunków działania. Ekonomia pozytywna próbuje uzyskać odpowiedź na pytania: jak jest? jak się rzeczy mają? A zatem, podejście pozytywne bada zjawiska gospodarcze i prawa, którymi są związane, bez dokonywania jakichkolwiek sądów i opinii, co oznacza, że badający zjawisko zachodzące w gospodarce występuje w roli neutralnego obserwatora, próbując jedynie sformułować obiektywny obraz rzeczywistości, bez względu na posiadane przekonania, preferencje i poglądy polityczne. Wynikiem tego typu analizy może być diagnoza dla firmy, pojedynczego rynku (np. rynku samochodów) czy gospodarki narodowej jako całości.

Przeciwieństwem ekonomii pozytywnej jest **ekonomia normatywna** (*normative economics*), która zajmuje się sądami wartościującymi, jak gospodarka powinna funkcjonować. Można zatem powiedzieć, że ocenia ona rzeczywistość gospodarczą według określonych wartości, sądów i norm etycznych w postaci zaleceń, np. dla zarządu spółki, dla rządu. Poszukuje odpowiedzi na pytania: jak powinno być? jak może być lepiej? Wynikiem badań normatywnych może być projekt naprawy sytuacji, program działania itp.

Jak można łatwo dostrzec, definicja ekonomii jest definicją ekonomii pozytywnej odpowiadającej na pytania: jak jest? dlaczego tak jest? Z tego też względu, ekonomia pozytywna dotyczy ekonomii jako nauki, zaś ekonomia normatywna odnosi się przede wszystkim do polityki gospodarczej, bazującej na teorii ekonomii.

1.4. Koncepcja *homo oeconomicus*

W teorii ekonomii nie ma praktycznie szkoły, która nie nawiązywałaby do koncepcji *homo oeconomicus*, czyli człowieka racjonalnego lub człowieka ekonomicznego, który w swoim postępowaniu kieruje się wyłącznie motywacją ekonomiczną, czyli prowadzi działalność zarobkową na własny rachunek. Koncepcja *homo oeconomicus* jako istoty racjonalnej w swoich wyborach została stworzona w drugiej połowie XVIII wieku przez szkockiego filozofa, moralistę, ekonomistę i humanistę uznawanego za ojca ekonomii, Adama Smitha (1723–1790), który wyjaśniając mechanizm „niewidzialnej ręki rynku”, stwierdził, że egoizm jest naturalną siłą motywującą jednostki do działania i stanowi też główną siłę napędową społeczeństwa i ekonomii. Jednakże A. Smith nigdy nie użył sformułowania *homo oeconomicus*.

Przedstawiciele ekonomii klasycznej nie używali ani łacińskiego terminu *homo oeconomicus*, ani jego angielskiego odpowiednika *economic man*. Łacińskiej wersji określającej koncepcję postępowania modelowego podmiotu gospodarującego użył po raz pierwszy

w 1835 roku Adolph Lowe w dziele *Economics and Sociology*. Inni natomiast wskazują na włoskiego ekonomistę Vilfredo Damasio Federico Pareto i jego dzieło *Manuale d'economia politica* opublikowane w 1906 roku, który z kolei wskazuje na Vito Voltera, który jakoby miał użyć terminu *homo oeconomicus* w 1901 roku. Inne źródła za ojca interesującego nas sformułowania uznają włoskiego ekonomistę Maffeo Pantaleoniego i jego *Principii di Economia Pura* z 1889 roku, oraz Johna Kellsa Ingrama, który w 1888 roku jako pierwszy użył terminu *economic man* w pracy *A History of Political Economy*. Jeszcze inne ślady poszukiwań prowadzą do wcześniejszego okresu, poprzez *Grundsätze Volkswirtschaftslehre* z 1847 roku, którego autorem był Karl Heinrich Rau. Można zatem przyjąć, że na przełomie XVIII i XIX wieku zarysowane zostały zarówno zręby teoretyczne tej koncepcji, jak i jej nazwa, którą do dzisiaj się posługujemy.

Do ekonomii koncepcja *homo oeconomicus* została wprowadzona przez J.S. Milla (1806–1873)⁵, który jako pierwszy określił podstawową charakterystykę psychologiczną modelu człowieka ekonomicznego. Model *homo oeconomicus* jest już widoczny u Adama Smitha, który opiera się na nim, wyjaśniając mechanizm „niewidzialnej ręki”. Nie został on jednak przez niego nazwany i rekonstruuje się go na podstawie tego mechanizmu. Do ekonomii został on wprowadzony w 1836 roku przez J.S. Milla, który w *Essays on Some Unsettled Questions of Political Economy* stwierdził, że „definicja człowieka gospodarującego i cech mu przypisanych nie jest formalnie umieszczona w żadnej pracy z zakresu ekonomii politycznej”. Odnotować tu należy, że w przytoczonym esej J.S. Mill stwierdził, że ekonomia nie powinna być nauką wiernie odzwierciedlającą rzeczywistość, lecz jej zadaniem jest przedstawienie takiej rzeczywistości i jej mechanizmów, jak gdyby nic poza gospodarowaniem nie miało miejsca. Uznał, że ekonomia ujmuje ludzkość jako zajętą wyłącznie nabywaniem i używaniem bogactwa i ma na celu pokazanie przebiegu działalności, którą prowadziłaby ludzkość żyjąca w stanie społecznym, gdyby wymieniony motyw był absolutnym władcą jej działalności.

Należy również zaznaczyć, że J.S. Mill o wiele silniej niż A. Smith akcentował partykularne interesy jednostek, o czym świadczy choćby jego etyka użyteczna, niepomijająca jednak pojęcia „interesu powszechnego”. Należy wyraźnie podkreślić, że według J.S. Milla koncepcja *homo oeconomicus* jest konstrukcją teoretyczną, która nie określa jakiegokolwiek człowieka rzeczywistego, jednakże przydatna jest w analizach ekonomii społecznej⁶. Natomiast bardziej sprecyzowane w tym kontekście było stanowisko Amartya Kumara Sena. Docenił on stosowanie w teorii ekonomii koncepcji *homo oeconomicus*, wskazując jednocześnie na potrzebę przeanalizowania owej koncepcji w jej dotychczasowej postaci, z uwagi na zjawiska wolnej konkurencji, jednostkowego wyboru oraz preferencji maksymalnej użyteczności. W artykule *Rational Fools: A Critique of the*

⁵ J.S. Mill uważany jest za twórcę koncepcji *homo oeconomicus*, mimo iż sam tej nazwy nigdy nie używał.

⁶ W 1836 roku J.S. Mill w eseju pt. *On the Definition of Political Economy; and the Method of Investigation Proper to It* postulował wyodrębnienie interesu osobistego człowieka spośród innych motywów jego działań. Tak wyabstrahowany motyw miał stanowić podstawę dla wyróżnienia spośród nauk społecznych ekonomii. J.S. Mill postulował również traktowanie ekonomii jako abstrakcyjnej nauki posługującej się metodą *a priori*, wyprowadzającej wnioski z abstrakcyjnych założeń dotyczących maksymalizacji własnej korzyści. Niewątpliwie J.S. Mill zdawał sobie sprawę ze złożoności procesów społecznych. Sam zresztą zapisał się w historii nie tylko jako ekonomista, ale również jako wnikliwy obserwator polityki oraz teoretyk liberalizmu. Daleki był on jednak od gloryfikowania maksymalizacji zysku jako nadrzędnej zasady organizacji życia gospodarczego. Mimo to uważał, że wyodrębnienie motywu własnej korzyści połączonego z racjonalnością działania może stanowić trwały fundament nowej nauki jaką ówczesnie była ekonomia. Szerzej na temat *homo oeconomicus* w: T. Zalega, *The Concept of Homo Economicus in the Economy Theory: An Outline of the Evolution*, „Zarządzanie Innowacyjne w Gospodarcie i Biznesie” 2016, nr 2(23).

Behavioural Foundations of Economic Theory dowodził, że zawarty w tradycyjnej koncepcji człowieka ekonomicznego motyw „racjonalności ekonomicznej”, wyznaczający zachowanie jednostki, nie stanowi, w świetle dokonanych analiz, wyczerpującej racji w odniesieniu do zachowań jednostek i wymaga uzupełnienia w interpretacji tych zachowań o ich wymiar etyczny, a w szczególności przyjęcia motywu odpowiedzialności.

W koncepcji *homo oeconomicus* należy wyróżnić dwa elementy: formalny, który określa sposób działania człowieka racjonalnego, oraz materialny, który określa jego strukturę motywacyjną, czyli wskazuje, jaka pobudka jest podstawowym czynnikiem jego zachowań. Elementem formalnym pojęcia *homo oeconomicus* jest racjonalność w sensie instrumentalnym. Oznacza to, że wybierając jakieś działanie spośród działań możliwych w danej sytuacji, człowiek rozważa korzyści i straty płynące z wyboru każdego z nich i decyduje się na to, dla którego przewaga korzyści nad stratami jest największa. Innymi słowy, wybierając jakieś działanie spośród działań możliwych w danej sytuacji, człowiek decyduje się na takie, które w możliwie wysokim stopniu i możliwie niskim kosztem realizuje jego cele. Racjonalność w sensie instrumentalnym jest elementem formalnym, ponieważ racjonalnym w tym sensie można być niezależnie od tego, do czego się dąży. Elementem materialnym pojęcia *homo oeconomicus* jest egoizm. Oznacza to, że człowiek dąży do pomnożenia własnego dobra. Nie czerpie więc żadnej satysfakcji stąd, że dane dobro posiadają inne osoby, ale równocześnie nie czerpie żadnej satysfakcji z nieszczęścia innych osób. W zależności od rodzaju dóbr, na jakich zależy człowiekowi racjonalnemu, można wyróżnić mocną i słabą wersję założenia *homo oeconomicus*. Pierwsza wersja przesądza, że są to dobra ekonomiczne, zaś druga wersja dopuszcza możliwość, że człowiekowi racjonalnemu zależy także na dobrach niematerialnych. Wydaje się, że większość przedstawicieli współczesnej ekonomii skłania się obecnie ku wersji słabej założenia *homo oeconomicus*. Można zatem powiedzieć, że człowiek racjonalny jest instrumentalnie racjonalnym egoistą. Przyjęcie koncepcji *homo oeconomicus* pozwoliło na sformułowanie wszystkich praw rynkowych (np. prawa popytu, prawa podaży oraz prawa popytu i podaży), a także dało podstawę do zastosowania modelu teoretycznego do wyjaśniania złożonych problemów ekonomicznych (np. postępowania konsumentów w dziedzinie podejmowania decyzji konsumpcyjnych).

Należy podkreślić, że koncepcja *homo oeconomicus*, mimo uproszczeń w niej zawartych, okazała się bardzo przydatna w rozwoju ekonomii klasycznej i neoklasycznej. To właśnie na niej została oparta konstrukcja teorii ekonomii. Jednakże w innych nurtach ekonomii – ekonomii postkeynesowskiej, nowej ekonomii instytucjonalnej, ekonomii behawioralnej, ewolucyjnej i ekologicznej, ekonomii złożoności – dostrzega się ułomności opisanego modelu. Podstawą krytyki *homo oeconomicus* coraz częściej staje się nieadekwatność tego konstruktu myślowego do obecnej sytuacji gospodarczej na świecie i tym samym polityki realizowanej przez państwa i inne podmioty. *Homo oeconomicus* nie sprawdza się w sytuacji, gdy gospodarka globalnie oddziałuje na środowisko przyrodnicze i społeczeństwo. Chodzi przede wszystkim o to, że konstrukt ten nie wyjaśnia, dlaczego dziś racjonalne ekonomiczne zachowania jednostek prowadzą do nieracjonalnych skutków społecznych i ekologicznych, a tym samym wzrost dobrobytu wybranych jednostek nie przyczynia się do ogólnego wzrostu dobrobytu, a wręcz przeciwnie⁷.

⁷ Początków stereotypowego, instrumentalnego traktowania *homo oeconomicus* należy upatrywać w dominującej w XVIII wieku tendencji naukowego opisu i wyjaśnienia rzeczywistości. Prawo powszechnego ciężenia I. Newtona pozwalało wyjaśnić wiele zjawisk, począwszy od swobodnego spadku, po ruch ciał niebieskich. Poszukiwano wówczas zasady wyjaśniającej interakcje międzyludzkie, a zatem idealnie racjonalny człowiek, pragnący wyłącznie maksymalizacji własnych korzyści, wydał się atrakcyjnym modelem. Konstrukt istoty kierującej się zawsze osobistym rachunkiem zysków i strat wyizolowano z kontekstu specyficznych warunków,

Mimo niewątpliwych zalet metodologicznych koncepcja *homo oeconomicus* napotyka na coraz ostrzejszą krytykę. Główny nurt krytyki koncentruje się na „nierealności” podstawowych założeń tej koncepcji. Niewątpliwie podstawą krytyki *homo oeconomicus* coraz częściej staje się również nieadekwatność tego konstruktu myślowego do obecnej sytuacji gospodarczej na świecie, i tym samym polityki realizowanej przez państwa i inne podmioty.

Krytyka tradycyjnego modelu *homo oeconomicus* oraz zarzuty dotyczące jego niedoskonałości i niedostateczności w wyjaśnianiu podejmowanych decyzji ekonomicznych spowodowały poszukiwanie przez ekonomistów modeli alternatywnych. Oprócz koncepcji *homo oeconomicus* pojawiło się wiele innych, takich jak: *homo sapiens oeconomicus*, *homo bi-oeconomicus*, *homo politicus*, *homo hobbesianus* i *homo darwinianus*, *homo orthodox*, *neo-homo oeconomicus* i *paleo-homo economicus*, *homo erroneus* i *homo gustibus*, *homo sovieticus*, *homo religiosus*, *homo heroicus*, *homo corporativus*, *homo humanistic economicus* i *homo institutional economicus*, *homo postindustrialicus*, *homo sociologicus*, *homo socio-oeconomicus*, *homo globalicus*, *homo sustinens*, *homo consumerus*, *homo cognitarius*, *homo postflaneur*, *homo maller*, *homo posturbanicus*, *homo timidus*, *homo postsacer*, *homo reciprocans* i wreszcie *homo contracton*.

1.5. Metoda ekonomii

Kluczową procedurą badawczą stosowaną w mikroekonomii jest **model ekonomiczny** (*economic model*). Jest on konstrukcją stosowaną w teorii ekonomii w celu odzwierciedlenia najbardziej istotnych cech i zależności, które występują w badanym procesie ekonomicznym. Model ekonomiczny stanowi uproszczony zapis rzeczywistości gospodarczej i pozwala w logiczny sposób powiązać zagregowane (całkowite) dane w jedną całość. W modelach ekonomicznych odrzuca się zjawiska przypadkowe, losowe i koncentruje się głównie na opisie zjawisk charakterystycznych, systematycznych lub występujących cyklicznie. Wartość poznawcza modelu ekonomicznego uzależniona jest głównie od tego, w jakim stopniu odpowiada on obiektywnej rzeczywistości i procesom w niej zachodzącym. Można zatem powiedzieć, że model ekonomiczny jest teoretycznym uogólnieniem określonego fragmentu badanej rzeczywistości, który w sposób uproszczony przedstawia zachodzące procesy w gospodarce. Stopień zbieżności modelu ekonomicznego z badanym fragmentem rzeczywistości uzależniony jest od wyboru zmiennych wprowadzonych do modelu, oraz określenia charakteru związków między nimi. Metoda badawcza mikroekonomii opiera się na analizie wielkości marginalnych (krajcowych), czyli przyrostów. Tak jak producent dąży do rozwinięcia firmy i osiągnięcia największych korzyści z prowadzonej działalności produkcyjnej, tak konsument dąży do osiągnięcia maksymalnego zadowolenia z konsumpcji. Jednak zarówno producent, jak i konsument, ponoszą określone koszty w wyniku podjętych decyzji. Dlatego też w procesie gospodarowania istnieje problem optymalizacji decyzji. Zasada optymaliza-

w jakich funkcjonował on w pracach A. Smitha. Tak pojmowany *homo oeconomicus* był opisywany w modelach i analizach stosunków ekonomicznych, politycznych i społecznych. Ponieważ reprezentował on cechy, które łatwo dawały się skwantyfikować, stał się podstawą dla neoklasycznej teorii ekonomicznej, w znacznym stopniu zmatematyzowanej. Niewątpliwie *homo oeconomicus* uznany jest w szkołach ekonomii głównego nurtu za model umożliwiający formułowanie teoretycznych uogólnień o funkcjonowaniu całej gospodarki (teza indywidualizmu metodologicznego) oraz dostarczający ekonomii jedności naukowej.

H.F. Thomson, analizując związek podejścia A. Smitha z metodą badawczą I. Newtona, posłużył się określeniem „newtoniański moralizm”, twierdząc, że ojciec ekonomii podjął analizę zachowań ekonomicznych inspirowaną się ideą równowagi i prawem grawitacji.

cji opiera się na dwóch zjawiskach: malejących korzyściach marginalnych i rosnących kosztach marginalnych.

Materiał, który poddawany jest badaniom ekonomicznym, przeważnie opisuje współzależność wielu zjawisk i składa się z wielu elementów. Z tego też względu, aby zrozumieć współzależność między tylko częścią z nich, należy umownie przyjąć ich niezmiennność. Owa niezmiennność określana jest przez ekonomistów mianem *ceteris paribus*.

Analizując procesy gospodarowania, ekonomiści, podobnie jak inni naukowcy (fizycy, chemicy, astronomowie, socjologowie, biologowie, geografowie i in.), posługują się metodą postępowania zapewniającą sprawdzalność uzyskanych wyników. Metoda ekonomistów zwiera cztery powiązane ze sobą czynności, do których zaliczamy:

- 1) obserwację życia gospodarczego,
- 2) uogólnienie (indukcję),
- 3) wnioskowanie (dedukcję),
- 4) krytykę.

Obserwacja (*observation*) polega na gromadzeniu informacji na temat danego zjawiska, bez ingerencji w jego przedmiot. Dzięki obserwacji poznajemy zjawiska w ich naturalnym przebiegu. W naukach społecznych wykorzystujemy obserwację jawną i ukrytą. Pierwsza z nich polega na tym, że badane osoby wiedzą, że są przedmiotem zainteresowania obserwatora, przy czym nie muszą być poinformowane o przedmiocie i celu badania. Z kolei obserwacja ukryta cechuje się tym, że badacz nie informuje obserwowanej grupy czy zbiorowości, że jest ona poddawana obserwacji.

Konsekwencją obserwacji i wstępnej analizy faktów są: wyrażenia (wyrazy), definicje i klasyfikacje.

Wyrażenia (*expressions*) mają na celu oznaczenie zjawisk umożliwiających poszczególnym ludziom przekazywanie informacji. Należy pamiętać, że wyrażenia używane przez ekonomistę powinny być zawsze precyzyjnie dobrane, stosownie do danej sytuacji. Jeżeli ludzie mówią o „rosnących cenach” i „masowych zwolnieniach z pracy”, to ekonomista użyje określeń „inflacja” i „bezrobocie”, bądź jeszcze precyzyjniej – terminu „stagflacja”.

Po znalezieniu określonego wyrażenia następuje jego zdefiniowanie. **Definicja** (*definition*) to – najogólniej rzecz biorąc – wypowiedź o określonym kształcie, w której informuje się o znaczeniu danego wyrażenia językowego drogą wskazania innego wyrażenia przynależącego do danego języka i posiadającego w danym języku to samo znaczenie co poszukiwane wyrażenie. Innymi słowy, definicja wyjaśnia znaczenia używanych wyrażen. Warunkiem umożliwiającym jednoznaczność wypowiedzi jest wspomniana już precyzja. Przytaczana wcześniej stagflacja jest typem inflacji, z którą mamy do czynienia w przypadku jednoczesnego występowania stagnacji gospodarczej (zastoju) i wysokiej inflacji. Stagflację definiuje się również jako okres łącznego występowania wysokiej inflacji i wysokiego bezrobocia. Obie przytoczone definicje nie są sprzeczne, chociaż druga z nich nie precyzuje w sposób zadowalający istoty zjawiska. Przykładowo, jeśli w danej gospodarce występuje nie tylko wysokie bezrobocie, któremu towarzyszy wysoka inflacja, ale również wysokie tempo wzrostu dochodu narodowego (w ujęciu realnym), to użycie określenia „stagflacja” jest bezzasadne. A zatem kluczowe znaczenie w definicji „stagflacja” ma wystąpienie stanu stagnacji gospodarczej – pojęcia szerszego od terminu samego bezrobocia. Stagnacja gospodarcza oznacza gospodarkę, w której nastąpiło zahamowanie tempa wzrostu, czego efektem jest rosnące bezrobocie. Widać zatem, że precyzja u ekonomisty jest niezbędna, aby wypowiedź była jednoznaczna, a zarazem klarowna i poprawna z merytorycznego punktu widzenia.

Po etapie definiowania następuje **klasyfikowanie** (*classification*), które polega na zgodnym z regułą logicznego myślenia porządkowaniu przedmiotów objętych definicją. Kryteria podobieństwa klasyfikowanych przedmiotów objętych definicją mogą być różne. Na przykład, dobra konsumpcyjne można klasyfikować w zależności od relacji, w jakiej pozostają względem siebie. Przyjmując to kryterium, rozróżnia się dobra: substytucyjne, komplementarne i niezależne (neutralne). Z kolei, biorąc pod uwagę kryterium rodzajowe, czynniki produkcji (w ujęciu ekonomii klasycznej) dzielimy na trzy grupy: pracę, kapitał i ziemię. Wszystkie klasyfikacje wymagają, aby wspomniane grupy były parami rozłączne, zaś ich suma składa się na dzielony zbiór.

Jak już wspomniano, podejmowanie decyzji ekonomicznych odbywa się przy wykorzystaniu podstawowych sposobów wnioskowania – indukcji i dedukcji.

Indukcja (*induction*) jest empiryczną metodą badań, polegającą na dokonywaniu obserwacji i eksperymentów, a następnie na wyprowadzaniu na tej podstawie uogólnień oraz formułowaniu hipotez i ich weryfikacji. A zatem, indukcja jest pewnego rodzaju rozumowaniem polegającym na wyprowadzeniu wniosków ogólnych z przesłanek będących ich poszczególnymi przypadkami. Jak wynika z przytoczonej definicji indukcji, efektami uogólnienia są hipotezy, czyli osądy, które podlegają weryfikacji. W szerszym znaczeniu, hipotezy są przypuszczeniami dotyczącymi zachowania pewnych zjawisk lub zależności, umożliwiającymi jednocześnie ich wyjaśnienie. Obserwując, na przykład transakcje kupna-sprzedaży, można zauważyć, że spadkowi cen benzyny towarzyszy wzrost wielkości popytu na to dobro, przy jednoczesnym wzroście popytu na samochody, *ceteris paribus*. Benzyna i samochody są tu przykładem dóbr komplementarnych. Otrzymany wynik obserwacji stanowi podstawę do sformułowania hipotezy, że zmiany popytu na samochody mają przeciwny kierunek do zmiany cen benzyny. Należy pamiętać, że brak wniosku weryfikacji hipotezy (falsyfikacji) obliguje badacza do przyjęcia hipotezy, aż do następnej weryfikacji.

Dedukcja (*deduction*) jest rodzajem rozumowania logicznego, mającego na celu dojście do określonego wniosku, na podstawie założonego wcześniej zbioru przesłanek. Oznacza to, że rozumowanie dedukcyjne, w odróżnieniu od rozumowania indukcyjnego, jest w całości zawarte wewnątrz swoich założeń, a zatem nie wymaga tworzenia nowych twierdzeń czy pojęć, lecz jest tylko prostym wyciągnięciem wniosków. Innymi słowy, dedukcja polega na tym, że gdy dana jest racja jako zdanie prawdziwe, wówczas na jej podstawie uznaje się następstwo. W wyniku dedukcji, podobnie jak w wyniku indukcji, powstają hipotezy, które mają szansę stać się **prawami ekonomicznymi** (*economic laws*), czyli powtarzającymi się związkami przyczynowo-skutkowymi, występującymi w procesach rozwoju gospodarczego. Na przykład hipoteza informująca, że spadkowi ceny benzyny towarzyszy wzrost zakupów tego dobra, *ceteris paribus*, jest ustawicznie potwierdzana przez zdarzenia zachodzące na rynku. Z tego też względu uzyskała status prawa ekonomicznego i określana jest jako tzw. prawo popytu.

Sytuację, w której mamy do czynienia z powiązaniem logicznym zbiorem praw, hipotez i definicji określa się mianem **teorii** (*theory*). Można zatem powiedzieć, że teoria jest wiedzą, która tłumaczy określony fragment rzeczywistości, w odróżnieniu od praktyki, jako określonego zespołu działań, które go przekształcają.

Każda teoria poddawana jest nieustannie krytyce. Przez **krytykę** (*criticism*) rozumie się logiczną analizę teorii ekonomicznych oraz ich konfrontację z rzeczywistością. Krytyka prowadzi do potwierdzenia teorii, jej ewentualnych zmian, bądź całkowitego odrzucenia. Należy pamiętać, że w przyszłości mogą pojawić się fakty, które zanegują dotychczasowe przekonania. Austriacki filozof Karl Rajmund Popper (1902–1994) za-